

Sygn. akt II K 65/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 sierpnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak

Protokolant: Arleta Agata

przy udziale oskarżycieli posiłkowych M. A. i D. G.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17.05., 15.06. i 13.08.2018 r.

sprawy przeciwko

A. K. urodz. (...) w W.

córki A. i B. z d. G.

oskarżonej o to, że: 1. w dniu 3 czerwca 2017 r. w nieustalonym miejscu, a ujawnionym w L. przy użyciu komunikatora M. groziła M. A. pozbawieniem go życia i zdrowia, która to groźba wzbudziła w zagrożonym uzasadnioną obawę spełnienia oraz w tym samym miejscu i czasie stosowała groźbę bezprawną spowodowania obrażeń ciała M. A. lub pozbawieniem go życia w celu zmuszenia go do zniszczenia wpisów o groźbach na komunikatorze M. i jednocześnie znieważała go słowami obelżywymi przy użyciu ww. komunikatora,

tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. zb. z art. 191 § 1 k.k. w zb. z art. 216 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

2. w okresie od 28 maja 2017 roku do 11 sierpnia 2017 r. w L., M. i Z. za pośrednictwem Internetu poprzez uprzejme nękanie D. G. i M. A. wzbudziła u nich uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i istotnie naruszyła ich prywatność, poprzez umieszczenie kilkudziesięciu wpisów na stronach internetowych (...), „(...) L. – tel. (...)” oraz na forum F. o nazwie „L. pytaj i odpowiadaj”, a także prowadząc korespondencję z różnymi osobami, przy użyciu loginów o nazwach A. K., M. W., M. K. (1), M. M., F. K. (1) i M. Z., które to wpisy miały obrazić i zastraszyć pokrzywdzonych, a także spowodować utratę zaufania do lokalu (...) w L. wśród klientów,

tj. o czyn z art. 190a § 1 k.k.

orzeka

I. Uznaje oskarżoną A. K. za winną popełnienia zarzucanego jej w punkcie 1 aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. zb. z art. 191 § 1 k.k. w zb. z art. 216 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na mocy art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., przy zastosowaniu art. 37a k.k. wymierza jej karę 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, oznaczając wysokość jednej stawki na kwotę 40 (czterdziestu) złotych.

II. Uznaje oskarżoną A. K. za winną popełnienia zarzucanego jej w punkcie 2 aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. i za to na mocy powołanego przepisu przy zastosowaniu art. 37a k.k. wymierza jej karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny, oznaczając wysokość jednej stawki na kwotę 40 (czterdziestu) złotych.

III. Na mocy art. 85 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 86 § 1 i 2 k.k. kary wymierzone oskarżonej w punktach I i II wyroku łączy i orzeka karę łączną 140 (stu czterdziestu) stawek dziennych grzywny, oznaczając wysokość jednej stawki na kwotę 40 (czterdziestu) złotych.

IV. Na mocy art. 41a § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonej środek karny w postaci zakazu kontaktowania się i zbliżania się do oskarżycieli posiłkowych D. G. i M. A. na odległość do 100 (stu) metrów, na okres 3 (trzech) lat.

V. Na mocy art. 46 § 1 k.k. zobowiązuje oskarżoną do uiszczenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, poprzez zapłatę kwoty 2.000 (dwóch tysięcy) złotych solidarnie na rzecz oskarżycieli posiłkowych D. G. i M. A..

VI. Na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. i art. 3 ust. 1 Ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych w kwocie 2.832 (dwa tysiące osiemset trzydzieści dwa) złote, a na rzecz oskarżycieli posiłkowych solidarnie kwotę 708 (siedemset osiem) złotych i 48 (czterdzieści osiem) groszy.

Sygn. akt II K 65/18

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 16 sierpnia 2018 r.

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:

(...) M. A. i D. G. prowadzili restaurację (...) w L.. Jednym ze stałych klientów tej restauracji był J. W.. Około maja 2016 r. J. W. poznał oskarżoną A. K. i nawiązał z nią związek towarzyski. W dniu 27 maja 2017 r. J. W. przekazał oskarżonej, że nie spotka się z nią, bo wybierał się na imprezę urodzinową M. A. w (...). Oskarżona poczuła się zlekceważona, że nie została zaproszona na owe przyjęcie i zamieściła przy pomocy komunikatora M. negatywną ocenę lokalu (...). M. A. próbował dodzwonić się do oskarżonej i wyjaśnić powody wystawienia przez nią negatywnej opinii na temat jego lokalu, ale oskarżona nie odbierała od niego połączeń. W dniu 28 maja 2017 r. zamieścił komentarz na stronie internetowej sklepu prowadzonego przez oskarżoną komentarz, w którym zarzucił oskarżonej, że go nękała i jednocześnie wystawił negatywną ocenę sklepu prowadzonego przez oskarżoną. W dniu 3 czerwca 2017 r. oskarżona zamieściła wpisy internetowe, w których groziła M. A. pozbawieniem życia i zdrowia, stwierdzając że Pogotowie nie zdąży do niego przyjechać, że mu odrąbie łeb i wszczyzna wojnę z W.. Oskarżona w ten sposób chciała zmusić M. A. do usunięcia niekorzystnego dla niej komentarza na stronie internetowej. Jednocześnie oskarżona znieważała M. A. przy pomocy środków masowego komunikowania się. Groźby wypowiediane przez oskarżoną wzbudziły u M. A. uzasadnione obawy ich spełnienia, gdyż oskarżona była nieustępliwa i nie chciała ugodowo rozwiązać sprawy.

Dowód:

- zeznania M. A. (k. 1v-2,79v-82,113v-114,165v-166,322-323,502v-5-3,530-531),

- zeznania D. G. (k.88v-89,109v-110,185-187,532-533),

- częściowo wyjaśnienia oskarżonej (k.99-101,104,304),

- wiadomości (k.18,23-27).

Od 28 maja 2017 r. do 11 sierpnia 2017 r. oskarżona zamieszczała wpisy internetowe na stronie internetowej (...), podważając zaufanie klientów do tej restauracji i pomawiając właścicieli o przyjmowanie w niej osób ze świata przestępczego, sugerując, że handlowano tam środkami odurzającymi i sprzedawano alkohol nieletnim. Ponadto oskarżona, posługując się kontami założonymi rzekomo przez inne osoby, a to M. W., M. K. (1), M. M., F. K. (2) i M. Z. zamieściła kilkadziesiąt wpisów internetowych na temat (...), chcąc zastraszyć prowadzących tą restaurację i spowodować utratę zaufania wśród jej klientów. Oskarżona zamieszczała również wpisy internetowe i przesłała je do Szkoły, w której D. G. pracowała jako nauczyciel. Oskarżona informowała, że D. G. sprzedaje alkohol nieletnim, wskazując że była nauczycielem. Oskarżona wysyłała te wiadomości w celu nękania pokrzywdzonych. Pokrzywdzeni odczuwali zachowanie oskarżonej jako zagrażające ich bezpieczeństwu i naruszające ich prywatność.

Dowód:

- zeznania M. A. (k. 1v-2,79v-82,113v-114,165v-166,322-323,502v-5-3,530-531),
- zeznania D. G. (k.88v-89,109v-110,185-187,532-533),
- częściowo wyjaśnienia oskarżonej (k.99-101,104,304),
- wiadomości (k.56,59,61,112,121,122,123,124,125,188-275),
- opinia biegłego (k.324-328,548).

Oskarżona podczas pierwszego przesłuchania w trakcie postępowania przygotowawczego nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i złożyła wyjaśnienia (k.99-101). Stwierdziła, że sytuacja rozpoczęła się w połowie kwietnia 2017 r., na telefon jej ówczesnego partnera J. W. często przychodziły połączenia telefoniczne, których ten nie odbierał, a numer telefonu, z którego dzwonił miał przypisaną nazwę (...). W maju 2017 r. poszła do restauracji (...) w L., poznała wówczas M. A., zauważyła, że spożywano tam biber. Zwróciła na to uwagę M. A.. W dniu 27 maja 2017 r. J. W. poszedł do lokalu (...), gdzie M. A. obchodził urodziny, jej nie zaproszono, w związku z czym zmieniła ocenę tego lokalu z „5” na „1”. Następnie podjęła wymianę korespondencji z M. A. na M., on wystawił negatywną ocenę jej sklepu, ona w nerwach wskazała, że powinien się pakować, nie potrafiła wyjaśnić dlaczego wskazywała, że wyrządzi mu krzywdę. Zapewniła, że nie zamierzała mu uczynić żadnej krzywdy, przeprosiła za to, że jej wpisy mogły go znieważać. Wskazała, że chciała skłonić M. A. do usunięcia negatywnego wpisu na temat jej sklepu. Podczas kolejnego przesłuchania przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, stwierdziła, że pisała do M. A., treść wpisów mogła wzbudzić u niego obawy i znieważać go, chciała go nakłonić do usunięcia negatywnego wpisu na stronie jej sklepu. Złożyła wniosek o dobrowolne poddanie się karze, poprzez wymierzenie jej kary 100 stawek dziennych grzywny po 20 złotych, zakaz kontaktowania się i zbliżania do pokrzywdzonego. Po zmianie zarzutów, nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów i odmówiła złożenia wyjaśnień (k.304). Podczas rozprawy nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów i złożyła wyjaśnienia (k.500v-502). Stwierdziła, że w kwietniu 2017 roku została zaproszona przez swojego partnera J. W. do lokalu (...) w L., zauważyła, że J. W. zaczął handlować w tym lokalu bimbrem własnej produkcji, co ułatwiał mu M. A.. Nie podobało jej się, że ówczesny partner upijał się i napisała do M. A., aby zaprzestał tego procederu, ale została zlekceważona, zwróciła się ponadto do właścicielki lokalu D. G., co również nie przyniosło żadnego rezultatu. Po jakimś czasie M. A. organizował urodziny w tym lokalu, na które to urodziny nie zaprosił jej, zdenerwowała się i temu lokalowi wystawiła jedną „gwiazdkę” na jednym z portali internetowych. Po tym wpisie na stronie jej sklepu (...) zamieścił negatywny komentarz. W dniu 3 czerwca 2017 r. zobaczyła negatywne oceny jej sklepu na forum internetowym, były to komentarze z konta M. A..

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonej w części dotyczącej tego, że była w towarzyskim związku z J. W., jako jego znajoma bywała w lokalu (...), pozytywnie oceniała ten lokal, w tym zamieszczając pozytywną opinię na F., a w dniu 27 maja 2017 r. miała pretensje o niezaproszenie jej na przyjęcie urodzinowe M. A., w związku z czym zmieniła internetową ocenę prowadzonego przez niego lokalu i w wymianie korespondencji z nim obrażała go. Ta część wyjaśnień jest bowiem logiczna i rzeczowa oraz znajduje potwierdzenie w zeznaniach oskarżyciela posiłkowego M. A. (k.1v-2,79v-82,113v-114,165v-166,322-323,502v-5-3,530-531) i treści wiadomości przez niego zamieszczonej (k.18). Nie zasługuje na wiarę ta część wyjaśnień oskarżonej, w której twierdziła, że zamieszczone wiadomości stanowiły jedynie wymianę informacji z M. A., nie miały na celu zastraszenia go ani nękania jego i D. G., nie chciała ich nękać ani nie naruszała w poważny sposób ich poczucia prywatności. Ta część jej wyjaśnień jest bowiem sprzeczna z zeznaniami oskarżyciela posiłkowego M. A. (k.1v-2,79v-82,113v-114,165v-166,322-323,502v-5-3,530-531), D. G. (k.88v-89,109v-110,185-187,532-533) oraz treścią wiadomości (k.18,23-27,56,59,61,112,121,122,123,124,125,188-275), a także opinią biegłego (k.324-328,548). Należy zwrócić uwagę, że część wiadomości (np. z k.26 – „skasuj to bo ci. Łeb odrabia i nikt ci nie pomoże” (ten i kolejne cytaty z zachowaniem pisowni oryginalnej), „To ma być wykasowane bo Pogotowie nie zdąży po Ciebie przyjechać” (k.25), „Chcesz wojny z wolominem to będzie ale nikt tobie nie pomoże”, „Łeb za łeb ... i bez policji” (k.27)

zawierała wprost groźby karalne albo były to groźby zawołowane, ale jednoznaczne dla każdego. Ponadto oskarżona posługując się kontami zakładanymi na inne osoby (por. opinia biegłego z k. 324-328,548) zamieszczała obraźliwe wobec oskarżycieli posiłkowych wpisy (np. informujący o rzekomym przejęciu (...) przez mafię (k.188), informujący o handlu bimbrem (k.197,216), o rzekomym zakłócaniu spokoju przez klientów tego lokalu (k.247), rzekomej sprzedaży alkoholu nieletnim przez D. G. w treści maila wysłanego do szkoły, gdzie uczyła (k.112).

Oskarżyciel posiłkowy M. A. zeznał podczas pierwszego przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego (k.1v-2), że prowadził wraz z partnerką lokal (...), jednym z jego stałych klientów był J. W.. J. W. zaczął przychodzić do tego lokalu ze swoją partnerką. W dniu 27 maja 2017 r. na swój profil internetowy otrzymał życzenia urodzinowe od oskarżonej, ale niedługo później wystawiła jego lokalowi ocenę „1”, zapytał ją dlaczego tak uczyniła, ona stwierdziła, że wynikało to z tego, że nie zaprosił ją na urodziny. Następnie zaczęła ona zamieszczać obraźliwe i nieprawdziwe wpisy na temat jego lokalu, a później wpisy zawierające groźby pozbawienia życia i zdrowia. W trakcie drugiego przesłuchania (k.79v-82) zeznał, że oskarżona od dnia 27 maja 2017 r. usiłowała skontaktować się z jego partnerką D. G.. Stwierdził, że czuł się zastraszony przez oskarżoną, obawiał się przede wszystkim o niepełnosprawną córkę. Podczas kolejnego przesłuchania (k.79v-82) zeznał, że oskarżona zamieściła wpis o jego zadłużeniu, choć było ono dawno temu spłacone. Ponadto oskarżona usilnie starała się rozmawiać telefonicznie z jego partnerką D. G.. Podał, że czuł się zastraszony przez oskarżoną, bał się o siebie, swoją partnerkę i córkę. W trakcie kolejnego przesłuchania (k.113v-114) zeznał, że w dniu 6 lipca 2017 r. oskarżona zamieściła na F. wpis, w którym opisała, że miała złożyć fałszywe zeznania na temat wizyty nieznanymi mu osobami pod jego domem. Stwierdził, że oskarżona mimo że przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu nadal zachowywała się agresywnie wobec niego, uznał że nękała go. Obawiał się oskarżonej, gdyż spodziewał się, że podrzuci narkotyki do (...)lub napisze kolejny donos. Przesłuchiwany kolejny raz zeznał (k.165v-166), że oskarżona napisała donos do (...) w P., w którym wskazała, że bił córkę. Oskarżona posługując się fałszywymi kontami internetowymi poinformowała UM w L., że sprzedawał w (...)bimber. W związku z pismami do różnych instytucji wysyłanymi przez oskarżoną musiał się tłumaczyć. Również D. G. musiała się tłumaczyć w szkole, w której uczyła po zamieszczeniu wpisów przez oskarżoną. Oskarżona atakowała wszystkie postronne osoby związane z J. W., jak choćby właściciela szkoły tańca. Podczas kolejnego przesłuchania zeznał (k.322-323), że przyjechała do niego Straż Miejska i chcieli zweryfikować donosy, w których przedstawiono, że handluje narkotykami, chciał zgwałcić dziewczynę i zajmuje się stręczycielstwem. Ponadto Dyrektor Szkoły, gdzie uczy jego partnerka wezwał ją, bo otrzymał wpis, w którym było napisane, że miała uczyć dzieci pod wpływem alkoholu. Przez działania oskarżonej znajdowali się z D. G. na skraju załamania nerwowego, ich ciężka praca by rozwinąć działalność restauracji może okazać się daremna. W trakcie rozprawy zeznał (k.502v-503,533-534), że cała sprawa zaczęła się w dniu 27 maja 2017 r., wcześniej znał oskarżoną tylko z widzenia i widział ją 3 lub 4 razy w jego lokalu z J. W.. W tym dniu dostał od oskarżonej życzenia urodzinowe na portalu społecznościowym. Po jakimś czasie ich lokal został obsypany samymi ocenami „1”, zwrócił się do oskarżonej z zapytaniem, dlaczego wystawiła tak niską ocenę, na co ona odpisała, że był to arabski lokal, do którego nie zaprasza się kobiet. Usiłował jej wytłumaczyć, że nie organizował żadnych urodzin, ale ona w ogóle nie chciała tego słuchać. Niedługo później zaczęły się groźby ze strony oskarżonej, złożył zawiadomienie na Policji. Oskarżona wówczas zaczęła zamieszczać wpisy, w których kazała mu się pakować, zapowiadała, że zajmie się nim (...), a pogotowie nie zdąży do niego przyjechać. Obawiał się oskarżonej, ale zaczął się bardziej bać dopiero, gdy któregoś dnia wracając do domu o godzinie 2-jej spotkał przy swojej bramie dwóch młodych mężczyzn, którzy powiedzieli mu, że ma dwa miesiące na spakowanie się z lokalu (...), inaczej zajmą się oni jego partnerką i dzieckiem. W lokalu miały miejsce kontrole różnych instytucji po nieprawdziwych informacjach, że handlował narkotykami i próbował zgwałcić jakąś dziewczynę.

Sąd dał wiarę zeznaniom oskarżyciela posiłkowego, gdyż są logiczne, rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w zeznaniach D. G. (k.88v-89,109v-110,185-187,532-533), J. W. (k.75v-76,533-534) i P. T. (k.168v-169,534). Ponadto zeznania te znajdują potwierdzenie w treści wiadomości (k.18,23-27,56,59,61,112,121,122,123,124,125,188-275) oraz opinii biegłego (k.324-328,548). Należy zwrócić uwagę, że część wiadomości (np. z k.26 – „skasuj to bo ci. Łeb odrabia i nikt ci nie pomoże”, „To ma być wykasowane bo Pogotowie nie zdąży po Ciebie przyjechać” (k.25), „Chcesz wojny z wolominem to będzie ale nikt tobie nie pomoże”, „Łeb za łeb ... i bez policji” (k.27) zawierała wprost groźby karalne albo były to sformułowania zapowiadające co najmniej możliwość wyrządzenia krzywdy. Należy też zwrócić uwagę, że oskarżona zamieszczała obraźliwe wobec oskarżycieli posiłkowych wpisy (np. informujący o rzekomym przejęciu

(...) przez mafię (k.188), informujący o handlu bimbrem (k.197,216), o rzekomym zakłócaniu spokoju przez klientów tego lokalu (k.247) oraz rzekomej sprzedaży alkoholu nieletnim przez D. G. w treści maila wysłanego do szkoły, gdzie uczyła (k.112). Jak wynika z jasnej i pełnej opinii biegłego (k.324-328,548) wpisy te były dokonane z komputera użytkowanego przez oskarżoną.

Oskarżycielka posiłkowa D. G. zeznała w trakcie postępowania przygotowawczego (k.88v-89), że prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z M. A., mając córkę. Jest właścicielem (...) w L., faktycznie prowadzi ją jej partner. W dniu 27 maja 2017 r. M. A. miał urodziny, pracował wówczas w lokalu, nie urządził przyjęcia urodzinowego w lokalu, znajomi składali mu życzenia urodzinowe. Okazało się, że znajoma J. W. ubzdurzyła sobie, że w tym dniu M. A. obchodził urodziny w restauracji, a ona nie została na tą uroczystość zaproszona. Kobieta ta wystawiła jej lokalowi ocenę „1” na stronie F. i chciała z nią rozmawiać telefonicznie, ale nie odbierała od niej połączeń. Następnie oskarżona zamieściła wpisy internetowe, w których wskazała, że jako nauczyciel nie powinna prowadzić lokalu, w którym sprzedaje się narkotyki. Oskarżona zamieściła wiele wpisów, w których groziła jej i M. A., obawiała się tych gróźb, a ponadto zamieszczała negatywne i bezpodstawne komentarze odnośnie jej lokalu. Podczas kolejnego przesłuchania (k.109v-110) zeznała, że w dniu 7 lipca 2017 r. okazał się wpis o tym, że rzekomo handlowała w lokalu alkoholem nieletnim, w dniu 28 czerwca 2017 r. oskarżona napisała do niej, że jeśli do niej nie zadzwoni, ona skontaktuje się z jej rodzicami. W dniu 16 lipca 2017 r. osoba posługująca się kontem (...) zamieściła wpis o tym, że ona rzekomo sprzedaje alkohol nieletnim. Musiała tłumaczyć znajomym, którzy czytali te wpisy, że zawierały one nieprawdziwe wiadomości. Na skutek działań oskarżonej czuła się znękana, prześladowana, bała się wychodzić z domu, sprawdzać maile i wpisy na F.. W trakcie kolejnego przesłuchania zeznała (k.185-187), iż oskarżona nadal dokonywała wpisów na stronie internetowej (...)i były to wpisy z profili rzekomo założonych przez różne osoby, wpisy były szkalującą ją, jej partnera i jej restaurację. Działania oskarżonej spowodowały to że czuła się zagrożona i zestresowana. Podczas rozprawy zeznała (k.532-533), że początkowo oskarżona złożyła życzenia urodzinowe M. A. na stronie internetowej ich lokalu, a następnie oczerniała go. (...) zgłosił sprawę na Policję. Wcześniej nie знаła oskarżonej i czuje się pokrzywdzona tym, co ona robiła przez ubiegły rok. Nigdy wcześniej nie było na nią jako nauczyciela żadnych skarg ani donosów i zawsze miała pozytywną opinię w pracy. Natomiast na początku lipca 2017 r. miał miejsce wpis na stronie jej szkoły na portalu społecznościowym F. z konta M. K. (2), że ona jako nauczycielka prowadzi knajpę i jako pedagog albo ma uczyć dzieci albo prowadzić knajpę.

Sąd dał wiarę zeznaniom oskarżycielki posiłkowej, gdyż są logiczne, rzeczowe, zasadniczo konsekwentne i znajdują potwierdzenie w zeznaniach M. A. i treści maili (k.18,23-27,56,59,61,112,121,122,123,124,125,188-275) oraz opinii biegłego (k.324-328,548).

Świadek J. W. zeznał podczas postępowania przygotowawczego (k.75v-76), iż w czerwcu 2016 r. zaczął się spotykać z oskarżoną, nie mieszkali razem. Jednym z jego znajomych był M. A., który prowadził (...), kilka razy zabrał do tego lokalu oskarżoną. Oskarżoną uważał za zrównoważoną osobę, zdziwił się gdy M. A. powiedział mu, że nękała go poprzez zamieszczanie obraźliwych wobec niego i nieprawdziwych wpisów internetowych. W dniu 27 maja 2017 r. M. A. obchodził urodziny, on się na nie wybierał, ale nie chciał oskarżonej wziąć ze sobą, obraziła się na niego za to, ale sądził że to krótkotrwałe nieporozumienie. Okazało się, że oskarżona wysłała obraźliwe wpisy do M. A.. Pokrzywdzony powiedział mu, że oskarżona wysyłała do niego wiele obraźliwych wpisów, czuł się nimi zastraszony. Podczas rozprawy zeznał (k.533-534), że miał to nieszczęście, że spotkał oskarżoną, od stycznia 2017 r. ich związek zaczął się psuć, oskarżona zaczęła nękać go, członków jego rodziny i osoby w jakikolwiek sposób z nim związane. Nękanie polegało przede wszystkim na zamieszczaniu wpisów internetowych i pisaniu donosów do różnych instytucji.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne, rzeczowe, zasadniczo konsekwentne i znajdują potwierdzenie w zeznaniach oskarżycieli posiłkowych M. A. oraz D. G. i treści maili (k.18,23-27,56,59,61,112,121,122,123,124,125,188-275) oraz opinii biegłego (k.324-328,548).

Świadek P. T. zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k.168v-169), że był właścicielem szkoły tańca, w dniu 18 sierpnia 2017 r. na stronie internetowej jego szkoły ukazał się wpis obrażający jedną z instruktorek M. S.. Wpis był zamieszczony z konta P. K., wszedł na tą stronę, okazało się, że znajdowało się tam wiele negatywnych wpisów na temat

(...). Udał się do tego lokalu i rozmawiał z M. A.. Dowiedział się, że oskarżona atakowała wszystkie osoby związane z J. W., a ciotka J. S. spotykała się niegdyś z J. W.. M. S. wysłała wiadomość do osoby podającej się za P. K. z żądaniem usunięcia tego wpisu, co nastąpiło. Podczas rozprawy zeznał (k.534), że na stronie internetowej szkoły tańca, której jest właścicielem ukazał się wulgarny wpis z konta P. K.. Udał się wraz z partnerką do (...) i dowiedział się, że wpisy takie zamieszczała oskarżona, posługując się portalami innych osób.

Zeznania tego świadka zasługują na wiarę, gdyż są logiczne, rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w zeznaniach oskarżycieli posiłkowych, treści maila (k.171) oraz opinii biegłego (k.324-328,548).

Opinia biegłego (k.324-328,548) jest pełna i jasna, sporządził ją specjalista z dziedziny informatyki, wskazał metody badawcze i udzielił przekonujących odpowiedzi na wszystkie pytania stron, stąd opinia ta została uznana za podstawę ustalenia stanu faktycznego.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów wymienionych na k.548v sporządzony został przez powołane do tego osoby, poszczególne dokumenty były sporządzone obiektywnie i nie zachodzą wątpliwości odnośnie ich autentyczności, nie były kwestionowane przez strony. Uwzględniając powyższe, dokumenty te stały się podstawą ustaleń faktycznych w sprawie.

Ustalony stan faktyczny stanowi spójną, logicznie uzasadnioną całość, poszczególne wiarygodne dowody wzajemnie uzupełniają się i potwierdzają. Na podstawie tego stanu faktycznego вина i okoliczności popełnienia przypisanych oskarżonej czynów nie mogą budzić wątpliwości.

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżona pozostawała w luźnym związku towarzyskim z J. W., z nim powinna ustalać przyczyny i zasadność odwołania spotkań, ewentualnie podjąć decyzję o rozstaniu, jeśli uznała, że nie spełniał jej oczekiwań. Tymczasem oskarżona miała pretensje do M. A., że ten rzekomo jej nie zaprosił na przyjęcie urodzinowe w dniu 27 maja 2017 r., choć o tym, że takie przyjęcie miało się odbyć wiedziała jedynie od J. W.. W ustalanie jak faktycznie było z tą imprezą nie powinien w ogóle być zaangażowany M. A., gdyż nie dotyczyło go to bezpośrednio. Natomiast od pierwszego negatywnego wpisu (k.38) zaczęła się eskalacja konfliktu, oskarżona zamieściła ocenę „1” lokalu prowadzonego przez oskarżonego (k.32), natomiast M. A. udzielił odpowiedzi, w treści której wskazał, że oskarżona go nękała, mściła się, bo jej facet nie chciał jej i zaproponował wizytę u psychologa, ponadto wystawił ocenę „1” sklepowi prowadzonemu przez oskarżoną (k.18). Spowodowało to dalszą eskalację konfliktu, w dniu 3 czerwca 2017 r. oskarżona zamieściła wpisy internetowe, w których groziła M. A. pozbawieniem życia i zdrowia (k.23-27). Oskarżona w tych wpisach twierdziła, że Pogotowie nie zdąży do niego przyjechać, że mu odrąbie łeb, wszczyna wojnę z W., nawiązując do grup przestępczych z tego miasta. Celem działania oskarżonej była chęć zmuszenia M. A. do usunięcia niekorzystnego dla niej komentarza na stronie internetowej, co wyraziła obrazowymi słowami „skasuj to bo ci. Łeb odrąbie i nikt ci nie pomoże (k.26), „Łeb za łeb ... I bez policji” (k.27). Wpisy oskarżonej były zapowiedziami pozbawienia życia i zdrowia pokrzywdzonego. Jednocześnie oskarżona znieważała M. A. przy pomocy środków masowego komunikowania się. Groźby wypowiedane przez oskarżoną wzbudziły u M. A. uzasadnione obawy ich spełnienia, gdyż oskarżona była nieustępliwa, ponawiała swoje wpisy, a jednocześnie nie chciała spełnić jej żądań. Oskarżona zmuszała M. A. do określonego zachowania w postaci skasowania negatywnego dla niej wpisu, używała przy tym zapowiedzi spowodowania u niego obrażeń ciała lub nawet pozbawienia go życia.

Oznacza to, że oskarżona dopuściła się naruszenia norm prawnych określonych w art. 190 § 1 k.k., 191 § 1 k.k. oraz art. 216 § 2 k.k., popełnionych w warunkach zbiegu przepisów określonego w art. 11 § 2 k.k.

Ponadto oskarżona w okresie od 28 maja 2017 r. do 11 sierpnia 2017 r. zamieszczała wpisy internetowe na stronie internetowej (...), tym sposobem podważając zaufanie klientów do tej restauracji i pomawiając właścicieli o przyjmowanie w niej osób ze świata przestępczego, sugerując, że handlowano tam środkami odurzającymi albo sprzedawano alkohol nieletnim. Ponadto oskarżona, posługując się kontami założonymi rzekomo przez inne osoby, a to M. W., M. K. (1), M. M., F. K. (2) i M. Z. zamieściła kilkadziesiąt wpisów internetowych na temat

(...), chcąc zastraszyć prowadzących tą restaurację i spowodować utratę zaufania wśród jej klientów. Oskarżona zamieszczała wpisy informujące, że D. G. sprzedaje alkohol nieletnim oraz wskazując że była nauczycielem. Celem działania oskarżonej było nękanie pokrzywdzonych, zdominowanie i podporządkowanie oskarżycieli posiłkowych. Pokrzywdzeni odczuwali zachowanie oskarżonej jako zagrażające ich bezpieczeństwu i istotnie naruszające ich prywatność. Wpisów było bowiem tak wiele, że pokrzywdzeni musieli się tłumaczyć znajomym oraz różnym instytucjom, do których oskarżony pisała donosy o rzekomych nieprawidłowościach w związku z działalnością ww. restauracji. Pokrzywdzeni czuli się zagrożeni zachowaniem oskarżonej, gdyż była nieustępliwa w swym zachowaniu, lekceważyła ich wyraźnie wyrażoną wolę, że nie chcą z nią utrzymywać żadnych relacji (k.23,26). Ponadto oskarżona istotnie naruszyła prywatność pokrzywdzonych, poprzez uporczywe przesyłanie obraźliwych i nieprawdziwych wiadomości elektronicznych.

Wobec czego uznać należy, że zachowanie oskarżonej wyczerpuje znamiona przestępstwa określonego w art. 190a § 1 k.k.

Stopień społecznej szkodliwości czynów przypisanych oskarżonej był znaczny, gdyż oskarżona dopuściła się wielokrotnie zapowiedzi użycia przemocy wobec pokrzywdzonego, nieuprawnionej ingerencji w wolność pokrzywdzonych i spowodowała u pokrzywdzonych poczucie zagrożenia, nękania oraz prześladowania. Stopień winy był znaczny, ze względu na działanie oskarżonej pod wpływem wzburzenia i jej nieustępliwość w dążeniu do zmuszenia pokrzywdzonego do usunięcia negatywnego wobec niej wpisu.

Oskarżona ma 40 lat, jest rozwódką, ma na utrzymaniu 18-letniego syna, zdobyła wykształcenie wyższe ekonomiczne, prowadzi działalność gospodarczą, z czego uzyskuje dochody w kwocie około 4.000 złotych miesięcznie (oświadczenie z k.500), nie była karana, ale jedno postępowanie karne wobec niej zostało warunkowo umorzone (k.541,544-545).

Kara powinna przekonać oskarżoną i ogół społeczeństwa, że popełnianie przestępstw nie jest opłacalne i zamiast spodziewanych korzyści przynosi dolegliwości i ewentualnie konieczność naprawienia wyrządzonej szkody. Celem kary jest również kształtowanie w społeczeństwie szacunku dla norm prawnych i słusznym interesów innych osób oraz wskazywanie, że reguły współżycia społecznego wykluczają dopuszczalność dopuszczania się zmuszania innych osób do określonego zachowania, przy użyciu gróźb karalnych, a zamieszczanie w Internecie wpisów nie może służyć do szkalowania i zastraszania innych osób.

Sąd uznał za okoliczności obciążające działanie oskarżonej pod wpływem wzburzenia oraz nieustępliwość w zapowiedziach użycia przemocy oraz wywołane przez oskarżoną uczucie zastraszania i prześladowania pokrzywdzonych. Natomiast jako okoliczność łagodzącą należy uznać wdanie się M. A. w początkowej fazie konfliktu w próbę polemiki z oskarżoną i udzielenia jej konfrontacyjnej odpowiedzi oraz negatywną, a nie wynikającą z obiektywnych przesłanek ocenę jej sklepu (k.18).

Należy wziąć pod uwagę, że ustawodawca przewidział za oba przypisane oskarżonej czyny kary pozbawienia wolności, w wymiarze od 1 miesiąca do 3 lat pozbawienia wolności. Kary w granicach zakreślonych przez ustawodawcę byłyby zbyt surowe wobec oskarżonej, zwłaszcza uwzględniając niedługi okres czynów, w tym zwłaszcza pierwszego z nich. Z tego powodu, Sąd skorzystał z dyspozycji art. 37a k.k. i poprzestał na wymierzeniu oskarżonej kar grzywny.

Biorąc pod uwagę powyżej wymienione okoliczności wymiaru kary Sąd uznał, że karami adekwatnymi do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynów oraz zdolnymi spełnić swe cele prewencji indywidualnej i generalnej powinny być kary 50 stawek dziennych grzywny za pierwsze przypisane jej przestępstwo i 100 stawek dziennych grzywny za drugie z nich. Oba przestępstwa zostały dokonane z podobnej motywacji i dotyczyły tej samej sytuacji faktycznej, stąd przy wymiarze kary łącznej skorzystano z zasady częściowej absorpcji kar. Wysokość jednej stawki Sąd oznaczył jednolicie na kwotę 40 złotych, ze względu na stałe, niemałe dochody oskarżonej.

Uwzględniając okazywaną przez oskarżoną złą wolę i wielokrotne naruszanie uprawnień pokrzywdzonych do spokoju i życia bez obaw o własne bezpieczeństwo uznać należy, że oskarżona musi być jednoznacznie ostrzeżona, że w przyszłości nie powinna kontaktować się z nimi i zbliżać się do nich. Środek karny w postaci zakazu kontaktowania się

z pokrzywdzonymi i zbliżania się do nich powinien przekonać oskarżycieli posiłkowych, że mogą się czuć bezpiecznie, a jednocześnie możliwość wszczęcia kolejnego postępowania karnego powinna powstrzymać oskarżoną od naruszania tego środka karnego. Orzeczenie go na okres 3 lat jest adekwatne do zachowania oskarżonej i jej postawy życiowej.

Pokrzywdzeni doznali krzywdy w związku z nagannym zachowaniem oskarżonej, odczuwali zagrożenie, niepokój, stres i poczucie prześladowania ze strony oskarżonej. Krzywda, która oskarżona wyrządziła oskarżycielom posiłkowym ma charakter niewymierny. Oceniając realnie działanie oskarżonej, Sąd uznał, że oskarżona powinna uiścić pokrzywdzonym kwotę 2.000 złotych jako zadośćuczynienie za doznaną krzywdę.

Oskarżona ma stałe dochody i ma na utrzymaniu dorosłego już syna, powinna zatem zwrócić poniesione na rozpoznanie sprawy koszty sądowe i wydatki poniesione przez oskarżycieli posiłkowych.